



Pozrzeba Dyktatora.

ka

Rzymianie, gdy rzeczpospolite znajdowały się w niebezpieczeństwie, powie-
rzali władzę najgodniejszemu z obywateli, który stawał się dyktatorem. Dyktatura jako urząd obywatelski z wyborów jest funkcją nieznaną jeszcze Gre-
kom i pojawia się dopiero w Rzymie. W Grecji nieraz cała władza państwowa by-
wała skupiona w rękę jednego człowieka, którego zwano wówczas tyranem. Dyk-
tator ma władzę tyrana, lecz jest dobrowolnie przez wolnych ludzi obrany. Ta-
ki charakter wódz w ludzi wolnych miewali w Polsce najwięksi królowie, Chrob-
ry, Krzywousty, Łokietek, Batory. Dyktatorami byli ~~królami~~ Kosciuszko i
ostatni z wódców polskiego narodu Traugutt. Dyktatorami nazywano też po sobie
następujących wódców w powstaniu Listopadowym. Teraz cała Polska woła i doma-
ga się człowieka, któremu by mogła powierzyć nadzelną władzę polityczną i woj-
skową.

Pokożenie Polski jest wyjątkowo trudnem. Aljanci zachodni pierzali nas
opiece cara, dopóki car panował, a nawet po wybuchu rewolucyi rosyjskiej goto-
wi byli uznać granice Polski za sprawę wewnętrzną moskiewskiego państwa. Dowie-
ro w Styczniu 1918r Wilson uznał potrzebę niepodległości Polski a Francya i
Wielka Brytania czekały jeszcze do 3 czerwca 1918 r. nim zdecydowały się na
jakieś stanowcze w tej mierze orzeczenie. Jak dotąd słabem jest przekonanie o
doniosłości sprawy polskiej widać z noty angielskiej z 14 listopada 1918, gro-
żącej nam cofnięciem Łaskawej protekcyi z powodu rzekomego pogromu w Warszawie
przy którym ani jeden żyd nie zginął. Żydzi mordowali Polaków w Rosyi (bole-
szwicy) tysiącami i żaden rząd nie protestował. Natomiast gdy wojsko polskie
w Warszawie rozproszyło ten gwałtu tłum żydowski urągający polskim orłom i
wrzeszczący "peccz z biały zasia" wnet oburzeniem zawrzała prasa angielska.

Ztąd wniosek, że ~~niektórzy~~ liczyć nie możemy, nikt z ludzi władzę mający w
Europie jeszcze nie pojmują, że Polska historyczną powinna być wskrzeszoną d-
la spokoju Europy i zabezpieczenia jej od inwazyi azyatyckiej przez Niem-
ców organizowanych. Zaś w znakomitych polityków aljansu nie pojmują tej
prostej prawdy, że jeśli w XIV wieku była potrzebna unja Polski z Litwą i Ru-
sią dla obrony przed Niemcami i Moskalami, to jest jeszcze potrzebniejsze ut-
rzymanie tej unji w wieku XX. Niemcy walczyli w Ukrainie, że Polska ich prze-
śladowała i niemiecki jenerał zdobywa Lwów, podczas gdy Francuzi wkraczają b-
bez walki do Metz i Strassburga.

Wojna się skończyła dla Francyi, Anglii, Ameryki i Włoch, ale trwać musi
w Polsce dopóki Niemcy, Moskale, żydzi-bolszewicy rządzą na Ukrainie. Białej
Rusi i na Litwie. W takich warunkach oczywiście nie wystarczała nam przez
Niemców mianowana Rada regencyjna i musiała ona ustąpić.

Trzeba dyktatora, wodza wojskowego niezależnego od koteryi politycznych. Trze-
ba wojska licznego i bitnego, któreby czynem dowiodło, że wojska aliantów nie
potrzebują tracić się na okupowanie Polski, że Polacy sami wystarczają na to,
by ład, porządek i bezpieczeństwo w swoim kraju utrzymać. Tylakże dyktator od
polityków zawodowych niezależny może tego dokonać. Politycy wprawiają w lud,
że nowoczesna demokracja wymaga, by wojsko zależało od rządu cywilnego. Dobre
to dla narodów, które już mają być niezależny, a nie dla tych, co dopiero
walczą o swą niepodległość. Na to, by niepodległość wywalczyć, trzeba wszyst-
kich sił narodu i nie można wlecznie radzić jak chciał Buchman w Panu Tadeu-
szu tylko trzeba kropić jak chciał Maciek nad Maciami.

Nasi Maciekowie to czują instyktownie i nie zęgcą się poddać adwokatowi
ani dzeinnikarzom dopóki wróg jest w kraju..

Pozrzebę dyktatora przeoczyć mogą tylko ci politycy, którzy w dyktaturze wi-
dzą umniejszenie własnego znaczenia. Wszyscy uczeni Polacy pragnący Polski,
prawdźwie niepodległej wiedzą, że jej tylko dobry dyktator wywalczy, jeśli
cały naród go poprze.

Rola dyktatora jest tem trudniejsza, że zaufanie aliantów pozyskał samowład-
czy komitet stworzony w Paryżu przez zwolenników Piltza i Dmowskiego.

Dmowski jest w duchu Prusakiem i chekpił się zawsze swym hakatystycznym. Po-
waga mu Piltz, który znaczenie swe u rządu francuskiego zdobył na skutek
ławnych stosunków z rządem moskiewskim. Ci ludzie nie znoszą nigdzie nikogo,
o do ich klikki nie należy, chcieliby wszystko zagarnąć. Piętnaście lat temu
Dmowski Japonii zetknął się z Piłsudskim i wówczas ostatecznie się przekona-
ł, że razem iść nie mogą. Dmowski, który sam nie posiada wcale danych, aby
ostać dyktatorem, będzie wszelkimi sposobami wszelką dyktaturą zwalczać.
yperswadował on z pomocą Paderewskiego naiwnemu ludowi w Ameryce, że jest je-
ynym wyrazicielem narodowych dążeń i Wyddział narodowy polski w Stanach Zje-
noczonych wobec braku własnych samodzielnych ludzi uznał przewodnictwo Dmow-
skiego. To wielce mi posłużyło wobec rządów zachodnich a jednak komitet parys-
ki nie pozyskał tego, by mieć przedstawiciela swego na niedawnych naradach
przymierzonych rządów, w których Czesi udział mieli.

Kto w Polsce może być dyktatorem obecnie? Tylko taki wódz, który okazał swe uzdolnienie wojskowe i swą polityczną niezależność od wrogów. Jedyne człowiek zadośćczyniący tym warunkom, to Józef Piłsudski. On jeden może objąć dyktaturę i powinien być przez ludzi do rej woli w naródzie uznany. Jemu

powinno oddane być polskie wojsko we Francji tworzone, jemu powinno też ulegać wojsko polskie, które się tworzy na Syberji. Ale nato by Piłsudski mógł działać trzeba samorzutnego wyrazu woli narodowej. Trzeba by różne organizacje i liczne jednostki oświadczały się zanim głośno i wyraźnie.

Nie znam osobiście Piłsudskiego, nie wiem fachowo o jego wojskowych zasługach, lecz nie wątpię, że biał Moskali i ufam, że również będzie umiał biec Niemców. Już ich pobik swą moralną siłą, skoro byli zmuszeni go wypuścić z więzienia. Jestem wrogiem socjalizmu, z którego Piłsudski wyszedł. Byłem zawsze wrogiem tworzenia legionów polskich pod austriacką komendą. Więc cóż mnie zmusza do uznania dyktatury Piłsudskiego? Dlaczego gotów jestem oddać do Jego rozporządzenia nie siły? Dlatego, że dyktatura jest Polsce koniecznie potrzebna, że Piłsudski dał w czasie wojny dowody wojskowej sprawności i zarazem politycznej przezorności, skoro się nie dał olenić zwycięstwami Niemców, tylko stawik im czoło. Dlatego jeszcze, że blisko znałem jego brata Bronisława i jego świadectwo co do charakteru i zupełnej bezinteresowności Józefa Piłsudskiego przyjmuję za wiarogodne. Dla tego jeszcze, że Piłsudski przeszedł szkołę męczeństwa w niewoli niemieckiej i okazał niezłomny charakter, opierając się wszelkim ~~kompromisom~~ pokusom kompromisu, wczem stanowi największe przeciwieństwo do Dmowskiego i Piltza.

W chwili wielkiego niebezpieczeństwa narodowego trzeba na czele narodu ludzi twardych i stanowczych, jasno widzących swą drogę, nie dbających o samych siebie, nie godzących się na ustępstwa wobec wroga. Takich ludzi jest mało na świecie w ogóle, a najtrudniej o nich w Polsce. Wiekowa niewola spaczyła charaktery, bo stwarzała pokusy półśrodków i kompromisów. Ci co znają Piłsudskiego ręczą za Jego rzetelność, sprawność i energię. Gdy koniecznej trzeba za kims glosować, aby wyruszył wódz narodu, głosują za Piłsudskim, choć go bliżej nie znam, jako za jedynym Polakiem, który zyskał sobie w wojnie wszechwładztwo największe uznanie, bijąc Moskali a przytem duchowo się okazał całkiem niezależnym od Niemców.

Nie ma dziś jenerała polskiego powszechniej znanego niż Piłsudski - nie ma też Polaka, co tak śmiało umiał się Niemcom oprzeć. Dyktatura Piłsudskiego leży w prostej linii rozwoju sprawy narodowej. Obior dyktatora jest zawsze krokiem ryzykownym. Dyktatura stwarza w warunkach osobistego bytu dla jednostki co śmie się podjąć takiego zadania. Stwarza też pokusy nieznanne tym co nie sięgali nigdy do szczytu władzy. Ale gdy dyktator stał się niezbędnym jest obowiązkiem dla każdego z nas powzięcie decyzji, kogo za wodza uznajemy w Polsce nie ma wyboru i nikt prócz Piłsudskiego po dyktaturę nie śmie nawet sięgać. Wyobraźmy sobie śmieszna karykaturę najwyższej władzy narodowej w oczach giętkich oportunistów, którzy dziś w Paryżu Polskę przedstawiają ad maiorem proprüm gloriám!

W naszych warunkach nie ma możliwości głosowania ludowego na całym obszarze Rzeczypospolitej. Więc władzę powinny objąć naczelnik wojsk polskich i przygotować zebranie Sejmu, który tę władzę potwierdzi. Nie nasza to wina, że Polacy musieli walczyć w szeregach austriackich jako pozorni towarzysze broni Niemców. Piłsudski był przed wojną w Paryżu i ofiarowywał usługi swoje Francji, ale Francji wówczas nic w sprawach polskich nie postanowiła bez pozwolenia Izwołskiego, carskiego sługi. Więc odrzucona pomoc, któraby znacznie mogła skrócić wojnę, gdyż ceniono wówczas cara więcej niż naród polski. Car upadł a Polska powstaje i polska sprawa zwycięża nie dzięki aliantom lecz wbrew upartym uprzedzeniom aliantów, którzy na Moskalach budowali swe nadzieje, a niedawno jeszcze uznawali ukraiński rząd przez Niemce w ustanowiony, i wyklaszczający Polak w. Tylko wódz wojsk polskich gdy będzie dyktatorem przez naród uznany może zwręczyć aliantom, że Polacy u obcej interwencji żąd i przadek w swym kraju zdołają utrzymać, gdy Niemcy wygnani zostaną. Potrzebna jest okupacja wojskowa Rosji bolszewickiej nie męczeńskiej Polsi. Francuskie wojska w Krakowie Polacy serdecznie powitają, lecz nadzieję w nadziei, że one na wschód podoją, by ukrócić samowolę żydowskich czubojników. Powagą wobec obcych odzyska Polska, gdy dowiedzie, że nawet po najokrutniejszej wojnie zdoła własnymi siłami urządzić się u siebie. Potrzebujemy politycznej pomocy aliantów w ustanowieniu przyszłych granic naszego państwa, lecz wcale nie potrzebujemy w kraju naszym wyniszczonym przez Moskali i Niemców stałej obecności wojsk obcych. Należy si nam natemiasz najrychlejsze przysłanie wojska polskiego z Francji. - Dyktatora potrzebujemy, o dyktatora wódz polski niech wszystkie polskie organizacje i wybitne jednostki jasno się wypowiedzą jedynym człowiekiem do władzy przez waleczność i męczeństwo powołanym a Piłsudski dokonczy dzieła przez Kościuszką rozpoczętego i naród wyzwoli z więzienia.

Hotel du Theatre - Genève

26 listopada 1918

Wincenty Lutosławski.

Wojna 7. 8. 84 75